

*Anna Góral*

## KULTUROWE I FILOZOFICZNE ASPEKTY DZIEDZICTWA KULTUROWEGO HISTORYCZNEGO KRAJOBRAZU, PARKÓW I OGRODÓW

### Wprowadzenie

Kultura europejska od początku swojego istnienia stworzyła i rozwinęła wiele form ogrodowych, każdą o innym znaczeniu oraz o odmiennych podstawach ideowych. Tworzenie ogrodu jest wynikiem procesu współdziałania sztuki, nauki oraz przyrody. Bez względu na wzajemne relacje między tymi elementami oraz stopień ich natężenia w odmiennych formach ogrodów, każde powstające założenie ogrodowe jest wyrazem określonej filozofii człowieka, sztuki oraz przyrody<sup>1</sup>.

W historii, w zależności od myśli przewodniej danej epoki, można wyróżnić wiele typów ogrodów: ogrody bogów, obywateli, filozofów, ogrody geometrii, poezji, malowniczości oraz miłości<sup>2</sup>.

Według Janusza Bogdanowskiego „można by powiedzieć, że najstarszym rodzajem sztuki, jaka powstała na naszej ziemi, jest właśnie sztuka ogrodowa. U początków bowiem tradycji tkwi biblijny raj, ogród, którego zamierzoną formę podkreślają znajdujące się w nim drzewo wiadomości dobrego i złego, a także „drzewo życia”, i który graniczy z innym, zwykłym światem, łącząc się z nim rajska brama”<sup>3</sup>. Sztuka ogrodowa jest zatem sztuką specyficzną. W przeciwieństwie do pozostałych dziedzin sztuki, o jej postaci stanowi ciągłość przemian. Przy pozornej stałości ogrodu, ponieważ jednak jego raz ukształtowany, ogólny kształt nie ulega zmianie, jego piękno tkwi w zmienności, uzależnionej nie tylko od mijających lat, ale również od pór roku, a nawet godzin porannych i wieczornych<sup>4</sup>.

Rangę sztuki ogród uzyskał stosunkowo niedawno, a stało się to dopiero dzięki Horacemu Walpole w XVII wieku<sup>5</sup>, co świadczy o późno rozwiniętej świadomości artystycznej

---

<sup>1</sup> G. Mascari et al., *Landscapes, Heritage and Culture*, (w:) „Journal of Cultural Heritage” (2009), nr 10, s. 22–29.

<sup>2</sup> L. Sosnowski, *Ogrody – Zwierciadłami Kultury. Zachód*, Kraków 2008, s. 313.

<sup>3</sup> J. Bogdanowski, *Polskie ogrody ozdobne*, Warszawa 2000, s. 10.

<sup>4</sup> Tamże, s. 8.

<sup>5</sup> A. Helmreich, *The English Garden and National Identity* 2002, <http://assets.cambridge.org/97805215/92932/sample/9780521592932ws.pdf>

nej odrębności sztuki ogrodu, mimo wspaniałych dokonań w jej zakresie już w czasach starożytnego Egiptu. Być może wyjaśnienie dla tego stanu rzeczy należy szukać w fakcie, iż ogród, w przeciwieństwie do innych dzieł sztuki, nigdy nie był poddawany „muzealnej” izolacji. Charakter ogrodu i dwoistość jego natury nigdy nie pozwoliłyby na zamknięcie go w czterech ścianach muzealnej sali. Ogród łączy w sobie dwie niezwykle, gruntownie odmienne, ale dopełniające się przestrzenie – ożywionej przyrody (natury) oraz kultury, o czym świadczą wykorzystywanie ogrodu przez jego użytkowników.

\* \* \*

W ciągu wieków można zaobserwować zmienność charakteru ogrodów oraz sposobów kontaktowania się człowieka z nimi. Nawiązując do słów Franciszka Bacona, uważamy, że to „Wszechmogący Bóg najpierw urządził ogród. I zaprawdę to jest najbardziej czysta spośród przyjemności ludzkich”<sup>6</sup>. Można zatem stwierdzić, że jedną z najważniejszych funkcji ogrodu jest funkcja hedonistyczna, uniwersalna dla ludzi każdej epoki. Nie da się jednak pominąć również czysto praktycznego aspektu ogrodu, którego uformowanie nieodłącznie wiąże się z nauką, zarówno w aspekcie technicznym, jak i matematycznym, wysoce abstrakcyjnym. Ogród można uznać za szczególny przejaw osobowości jego twórcy, a co za tym idzie, za przejaw ducha epoki, który pokazuje nadzieje, przekonania, wiedzę, przesady oraz duchowość zmysłów ludzi danego okresu<sup>7</sup>. Dlatego też istotne jest, aby dzieła wielkich ogrodników były traktowane tak samo poważnie jak dzieła wielkich architektów. Nie można bowiem przedstawić całościowej historii kultury kształtowania przestrzeni, pomijając dokonania tych pierwszych.

Na kształt ogrodów wpływ miały różne czynniki społeczno-kulturowe, które umownie można określić hasłami: Bóg (Kosmos), Człowiek i Natura. Obecnie, kiedy analizuje się wygląd historycznych ogrodów, dostrzega się również, że były one także odzwierciedleniem ówczesnej sytuacji politycznej kraju. W układzie roślin oraz architekturze ogrodowej można uchwycić aluzje do sytuacji i cech konkretnych władców i polityków czy też do ówczesnych ideologii, a spostrzeżenia te mogą być traktowane jako cenne źródło informacji dla historii i kultury danego narodu czy epoki historycznej.

Początki sztuki ogrodowej należy łączyć już ze starożytnym Egiptem. W kraju tym, mimo że ziemia uprawna stanowiła jedynie niewielką część terenu, ogród był nieodłącznym elementem siedzib tych obywateli, którzy mogli sobie nań pozwolić, oraz przedmiotem pragnień tej części Egipcjan, którzy nie mieli warunków na ich tworzenie. Ogrody często były formowane od podstaw w suchych miejscach, gdzie budowano domy mieszkalne, i wymagały nierzadko nadludzkiego wysiłku w procesie ich utrzymania. Egipcjanie bowiem otaczali wciąż wszystkie elementy żywej natury, a w tworzonych ogrodach spędzali każdą wolną chwilę, w ten sposób pragnąc zbliżyć się do rzeczywistości przyszłego, pośmiertnego życia na „Polach Trzciny”<sup>8</sup>. Ogrody tworzone przez Egipcjan miały być odwzorowaniem boskiego porządku świata w postaci *żywej świą-*

<sup>6</sup> L. Sosnowski (red.), *Ogrody – Zwierciadłami Kultury...*, dz. cyt., s. 9.

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> W. Bator, *Ogrody starożytne Egiptu*, (w:) L. Sosnowski (red.), *Ogrody – Zwierciadłami Kultury...*, dz. cyt., s. 29.

*tyni bogów na ziemi*<sup>9</sup>. Centralnym punktem każdego egipskiego ogrodu była porośnięta kwiatami lotosu prostokątna sadzawka, stanowiąca główny rezerwuuar wodny i zarazem źródło życia, umieszczona w niewielkim zagłębieniu, do którego schodziło się po kilku stopniach. „Cyklicznie obumierająca i odradzająca się roślinność wypełniająca ogród nasuwała skojarzenia z mitem ozyriańskim i wciąż przypominała o nadziei wiecznego życia”<sup>10</sup>.

W Egipcie cały ogród otaczany był wysokim, ceglany murem, który oddzielał go od natrętnego świata zewnętrznego i nadawał mu intymny, sielankowy charakter. O tym, jak istotne znaczenie dla starożytnych Egipcjan miał ogród, można również dowiedzieć się z egipskiej mitologii. Każde z bóstw egipskich utożsamiane było z inną rośliną, a niebiańskie pałace, według wierzeń starożytnych, zawsze otaczane były wspaniałymi ogrodami. Ogród był również nieodzownym elementem wiecznego życia zmarłych przebywających w zaświatach. Zmarły, który został przez Ozyrysa uznany za sprawiedliwego, otrzymywał miejsce na „Polach Trzciny”, w krainie wiecznego spoczynku, gdzie główną „nagrodam” była rezydencja otoczona wiecznie kwitnącym ogrodem, który miał być tworzony na wzór ogrodów boskich<sup>11</sup>. Mimo że do naszych czasów nie dotrwały żadne materialne pozostałości ogrodów starożytnego Egiptu, możemy o ich kształcie dowiedzieć się z licznych starożytnych inskrypcji oraz malowideł ściennych odnajdowanych w ruinach starożytnych egipskich siedzib i grobowców.

Motyw boskiego wymiaru ogrodów pojawia się później wielokrotnie, znajdując w ciągu wieków odzwierciedlenie szczególnie w założeniach ogrodowych otaczających pałace i rezydencje królów i władców. Na ten wyjątkowy wymiar sztuki ogrodowej uwagę zwraca znana badaczka ogrodów, Małgorzata Szafrąńska, której rozważania o ogrodach mają wyraźny charakter filozoficzny. Zdaniem tej autorki ogród królewski był odzwierciedleniem zarówno pozycji władcy w świecie, jak i cech jego osobowości. Małgorzata Szafrąńska pisała o tym w referacie „*Królowie i ogrody. Fenomen ogrodu władcy*”, opublikowanym w książce *Królewskie ogrody w Polsce*<sup>12</sup>. Wymieniła tam cztery przymioty świadczące o „królewskości” osoby władcy, a następnie rozważyła, jak te przymioty były wyrażane w wybranych ogrodach. Pierwszym z rozważanych przymiotów było uznawanie niebiańskiego pochodzenia instytucji władzy królewskiej. Ogród boga, święty gaj, jest ideałem, który monarsza rezydencja jedynie próbuje naśladować. Święte gaje były zakładane w miejscach kultu oraz przy świątyniach. Święty ogród uzupełniał „treść” świątyni, będącej symbolicznym modelem świata. Można to już odczytać z zapisków pochodzących ze starożytnego Egiptu. W ogrodach boga król mógł otrzymać władzę nad królestwem i samemu stać się bogiem. Sakralny charakter władzy sprawił, że król został zaproszony do ogrodu bogów, a następnie na wzór tego ogrodu założył własny, kumulując w nim metafory różnych aspektów kultu sił przyrody<sup>13</sup>.

Odmienne obraz ogrodu można odnaleźć w starożytnej Grecji. Ogród grecki był miejscem, gdzie religia (mitologia) mieszała się z nauką (filozofią) oraz sportem, który

<sup>9</sup> A. Niwiński (red.), *Starożytny Egipt*, Warszawa 2008, s. 89.

<sup>10</sup> W. Bator, *Ogrody starożytne Egiptu...*, dz. cyt., s. 25.

<sup>11</sup> A. Niwiński (red.), *Starożytny Egipt...*, dz. cyt., s. 320.

<sup>12</sup> M. Szafrąńska (red.), *Królewskie ogrody w Polsce: materiały sesji naukowej Warszawa, 10–11 maja 2001*, Warszawa 2001, s. 387.

<sup>13</sup> Tamże, s. 19.

był nieodłącznym elementem greckiej kultury. Ogród przede wszystkim spełniał funkcje wychowawczo-oświatowe, będące jednym z elementów realizacji idei państwa obywatelskiego. Cechowała go naturalność formy i funkcjonowania. Jednocześnie starożytna Grecja była krajem, gdzie bogowie „zamieszkiwali” każdy element przyrody, rządili myślami i czynami ludzi. W ówczesnym świecie, można powiedzieć, nie istniała wyraźna granica między tym, co święte, a tym, co świeckie, a zatem istniały tylko ogrody boskie, czego dowodem było budowanie świątyń w naturalnych miejscach, otoczonych bujną roślinnością. „W Grecji homeryckiej istniało głębokie przekonanie o religijnym znaczeniu naturalnych miejsc, o czym świadczą, znane głównie z mitologii oraz starożytnej poezji i literatury, opisy świętych gajów, magicznych źródełek oraz pojedynczych drzew”<sup>14</sup>. Miejsca te nie były nigdy specjalnie kształtowane przez człowieka, co było charakterystyczne dla wcześniej omówionego egipskiego modelu ogrodów. Naturalny porządek stworzonego przez bogów ogrodu był nienaruszalny; mógł być uzupełniany pojedynczymi elementami architektonicznymi, jednak sam kształt zieleni był „wolny”, co idealnie wpisywało się w filozofię i kulturę starożytnych Greków. Te starożytne ideały wraz z dążeniem demokratycznych ustrojów państw wróciły do Europy dopiero w XX wieku<sup>15</sup>. Dziś znowu możemy zaobserwować tworzenie ogrodów stylizowanych na naturalne, dzikie, jedynie uzupełniane pojedynczymi elementami nawiązującymi do współczesnej epoki technologii i globalizacji. Współczesny człowiek, mimo obcowania na co dzień z nowoczesnymi technologiami, światem maszyn i urzędów, w czasie wolnym pragnie powrotu do natury i wolności, którą na wzór starożytnych Greków odnajduje w ogrodach otaczających jego siedzibę.

Szczególny typ ogrodu, który przez wiele późniejszych wieków stanowił niewyczerpany wzór do naśladowania dla twórców europejskich – to ogród rzymski. Niezwykłość ogrodów rzymskich wynikała przede wszystkim z tego, że ich twórcy wzorowali się na najwspanialszych osiągnięciach w dziedzinie sztuki ogrodowej ludów podbitych. Rzymianom udało się stworzyć syntezę, która nie ograniczała się jedynie do formy zewnętrznej, lecz również obejmowała liczną symbolikę i sięgała do różnych kręgów religijnych i kulturowych. Sztuka rzymska, nie tylko w zakresie sztuki ogrodowej, stanowiła kwintesencję wcześniejszych osiągnięć antycznego świata, dzięki czemu zyskała wymiar uniwersalny<sup>16</sup>. Szczególną rolę w uformowaniu ogrodu rzymskiego odegrały przede wszystkim ambicje rzymskich zwycięzców, dla których posiadanie wspaniałej, emanującej przepychem rezydencji z ogrodem było wyznacznikiem prestiżu i pozycji społecznej. Ponadto Rzymianie byli ludźmi religijnymi – ich świat wypełniony był wielością bogów. W powszechnej świadomości, podobnie jak w kulturze greckiej, nie istniał podział na to, co świeckie, i to, co boskie. Odwzorowanie tej postawy widać wyraźnie na przykładzie rzymskich ogrodów, które miały „wyraźny charakter religijny i tworzyły świętą przestrzeń zamieszkałą przez bogów, bóstwa opiekuńcze, herosów oraz dusze zmarłych”<sup>17</sup>. Świadczą o tym przede wszystkim świątynie, ołtarze ofiarne,

<sup>14</sup> L. Sosnowski (red.), *Ogrody – Zwierciadłami Kultury...*, dz. cyt., s. 37.

<sup>15</sup> A. Gołąb, *Space of a Garden – Space of Culture*, 2008, <http://www.c-s-p.org/Flyers/9781847186270-sample.pdf>

<sup>16</sup> K. Rozmarynowska, *W cieniu rzymskiego ogrodu*, (w:) L. Sosnowski (red.), *Ogrody – Zwierciadłami Kultury...*, dz. cyt., s. 62.

<sup>17</sup> Tamże, s. 63.

posągi bóstw oraz dekoracje o charakterze religijnym, będące nieodłącznymi elementami rzymskich ogrodów.

Epoka średniowiecza również znajduje swoje odbicie na gruncie sztuki ogrodowej. Średniowieczni ogrodnicy starali się w swoich arcydziełach odwzorować idee epoki. W architekturze ówczesnych ogrodów można odnaleźć metafory najważniejszych dla epoki elementów duchowości i filozofii – raju, piekła oraz miłości świeckiej – cielesnej. W okresie tym można wyróżnić dwa główne typy ogrodów: świeckie – tworzone przez ziemiaństwo, oraz klasztorne. Ogrody średniowieczne cechowały się nagromadzeniem symboliki; każdy ich element miał swoje odniesienie do świata zmysłów, uczuć oraz religii. Przykładem tego jest róża, która nawiązuje zarówno do świata świeckiego – symbolizuje miłość – jak i do religii – gdzie oznacza czystość, Matkę Bożą<sup>18</sup>. W średniowiecznym ogrodzie można odnaleźć różne motywy wyrażające myślenie tamtej epoki oraz istniejące w niej kanony estetyczne, symbole i podejście do bytu doczesnego i człowieka, Boga, przyrody, a także świata. Przeważnie ogrody były dzielone na dwie części – pierwszą, oddzieloną krużgankami, można nazwać ogrodem mistycznym, który nawiązywał do życia duchowego jego właściciela, pełen był symboli ukrytych w rzeźbach, kapitelach, płaskorzeźbach i w strukturze architektonicznej, oraz część drugą – ogród realny, w którym uprawiano owoce i warzywa, będący miejscem codziennej pracy. W centrum każdego ogrodu znajdowało się również drzewo, najczęściej cedr lub drzewo oliwne, które miało symbolizować rajskie drzewo dobra i zła<sup>19</sup>.

Szczególne miejsce w historii kultury zajmują ogrody bizantyjskie, gdyż łączyły w sobie elementy zarówno kultury europejskiej, jak i elementy kultur arabskich, perskich oraz wschodniosłowiańskich. Niestety, do współczesnych czasów nie zachowały się żadne pozostałości ogrodów tamtych czasów; o ich kształcie można jedynie dowiedzieć się z ówczesnej literatury oraz sztuki malarskiej. Głównym celem, który przyświecał bizantyjskim twórcom ogrodów, była próba odwzorowania raju na ziemi, stworzenie ogrodu idealnego – biblijny raj był dla ówczesnych ogrodników idealnym wzorcem do naśladowania. Drzewa i kwiaty w ogrodach bizantyjskich ułożone były w doskonałym porządku, w fontannach płynęła woda ze świętej rzeki Eufrat, a w powietrzu słychać było śpiew ptaków. Wszystkie te elementy tworzyły niepowtarzalną atmosferę, powstałą w oparciu o nawiązania do sztuki greckiej oraz odniesienia biblijne. Istotna dla bizantyjskiej filozofii ogrodów jest również myśl, że „ogród nigdy nie jest tworem dziełki natury, ale wynika z działalności człowieka, którzy musi go stwarzać niejako od początku”<sup>20</sup>. Literatura bizantyjska wspomina wielokrotnie o kolejnej funkcji ogrodu, a mianowicie miejsca odpoczynku i miłosnych schadzek. Ogrody pełne były zatem miejsc tajemniczych, ukrytych, chroniących kochanków przed wzrokiem osób niepożądanych. Można w związku z tym zauważyć pewien konflikt oraz niejednorodność w ówczesnej sztuce ogrodowej – z jednej strony ogród miał być miejscem sielankowym, ziemskim odwzorowaniem boskiego raju, a więc miejscem mistycznym, a z drugiej – miejscem sprzyja-

<sup>18</sup> J. Hańderek, *W średniowiecznym ogrodzie*, (w:) L. Sosnowski (red.), *Ogrody – Zwierciadłami Kultury...*, dz. cyt., s. 106.

<sup>19</sup> Tamże, s. 114.

<sup>20</sup> I. Trzecińska, *Ogrody Bizancjum*, (w:) L. Sosnowski (red.), *Ogrody – Zwierciadłami Kultury...*, dz. cyt., s. 146.

jącym miłości ‘ziemskiej’, cielesnej. Bizantyjski Eden w związku z tym był rajem ludzkim, a nie boskim<sup>21</sup>.

Szczególny wymiar sztuka ogrodowa zyskała w epoce renesansu. Odwołania do tej niezwykłej sztuki można odnaleźć zarówno w literaturze, między innymi w utworach Dantego czy Boccaccia, jak i w arcydziełach malarstwa, np. Sandra Botticellego. Natura stanowiła nieodłączne tło ówczesnej filozofii i sztuki. Ogród był bowiem dla humanistów przestrzenią niezbędną dla kształtowania własnego sposobu życia. Piękno ogrodu stanowiło dla nich źródło energii, miłości oraz przyjemności. Ogród renesansowy miał być miejscem wyjątkowym, dostępnym tylko dla wybranych, miał odzwierciedlać bogactwo ducha i intelektu jego właściciela. W kulturze renesansu idealny ogród miał być jasny, słoneczny, przestronny, starannie zaplanowany według klasycznych, geometrycznych kanonów piękna<sup>22</sup>. Jego elementem charakterystycznym była kompozycja widnokregu, dająca użytkownikowi możliwość postrzegania dali, spoglądania „w nieznane”. Według Małgorzaty Szafrąskiej geometryczna kompozycja ogrodów renesansowych miała być pewną próbą przejęcia kontroli nad nieustanną zmiennością życia. „Ogród renesansowy stanowi swego rodzaju scenę teatru, w której ustawicznie rozgrywa się – w wersji zminiaturyzowanej – odwieczny spektakl życia i przemijania, teatr Życia i Umierania”<sup>23</sup>. Natura poddawana w ogrodach renesansowych regułom matematycznym ówczesnym myślicielom jawiła się jako natura ujarzmiona i kontrolowana<sup>24</sup>.

Sztuka baroku, w tym także ogrodowa, została zdominowana przez okazałość i luksus. Barokowy ogród cechował się architektonicznym przepychem, eksponowaniem bujnej przyrody oraz poszukiwaniem harmonii między sztuką a naturą. „Ogród wraz ze znajdującą się w nim willą był tworzony na obraz samowystarczalnemu państwa, o ustalonej hierarchii i strukturze – wszystko w nim miało przypisaną, określoną rolę”<sup>25</sup>. Najważniejszym ideowo miejscem w ogrodzie było tzw. *genius loci* – miejsce będące celem ucieczek, schronieniem, gdzie można było odnaleźć upragnioną samotność. Z rozmysłem tworzono tam idealny, sielankowy krajobraz, poetycki i alegoryczny. W baroku ogród stał się również czymś na wzór otwartego muzeum, bowiem to w nim kolekcjonowano dzieła sztuki, eksponowano nowinki techniczne, m.in. w zakresie hydrauliki ogrodowej, oraz gromadzono rzadkie gatunki roślin, egzotyczne ptaki i zwierzęta. „Francuskie ogrody barokowe, za sprawą André Le Nôtre, były tworzone według zasad totalnie zorganizowanej przestrzeni – był to tzw. ogród absolutny”<sup>26</sup>. Klasyczne ogrody francuskie dzięki temu stały się apoteozą ówczesnie panującej monarchii absolutnej, stanowiły wyraz marzeń o wielkości władców, epatowały przepychem i teatralnością. Przestrzeń jednak, w przeciwieństwie do ogrodów renesansowych, nie opierała się na zasadach geometrii, lecz miała stanowić odbicie nieskończoności i bezkresnej perspektywy. Co jest charakterystyczne dla sztuki ogrodowej wszystkich epok, nadal starano się zachować

<sup>21</sup> Tamże, s. 150–152.

<sup>22</sup> A. Kuczyńska, *Tajemnicze energie. Renesansowe ogrody filozofów*, (w:) L. Sosnowski (red.), *Ogrody – Zwierciadłami Kultury...*, dz. cyt., s. 168.

<sup>23</sup> M. Szafrąska (red.), *Królewskie ogrody w Polsce...*, dz. cyt., s. 28.

<sup>24</sup> A. Kuczyńska, *Tajemnicze energie...*, dz. cyt., s. 171.

<sup>25</sup> A. Zachariasz, *Ogród barokowy – potrzeba okazałości. Natura ujarzmiona i nieskończoność perspektyw*, (w:) L. Sosnowski (red.), *Ogrody – Zwierciadłami Kultury...*, dz. cyt., s. 198.

<sup>26</sup> Tamże, s. 198.

w ogrodach motyw tajemnicy, niespodzianki, ukrytej symboliki, osiągany najczęściej za pomocą wyrafinowanych zabiegów kompozycyjnych wykorzystujących możliwości roślin. Do dziś tego typu rozwiązania architektoniczne można oglądać w ogrodach otaczających pałac w Wersalu. Styl ten we Francji przetrwał aż do końca XIX wieku, całkowicie dominując nad sztuką ogrodową.

Mniej więcej w tym czasie w Anglii zaczął się kształtować nowy styl, tzw. swobodny styl ogrodów krajobrazowych, który w pełni rozwinął się dopiero w romantyzmie i dominował w Europie przez cały XIX wiek. Ogród angielski w sposób naturalny miał się wpisywać w środowisko przyrody, bez tworzenia zbędnych, sztucznych, geometrycznych form. Ogród ten wyrósł na gruncie panujących wówczas w Anglii trendów liberalnych i narodowych. Korzeni tego stylu można również doszukiwać się w powrocie do antycznej literatury opisującej sielankowe ogrody bogów i herosów. Szczególną wartością w ogrodach angielskich była malowniczość, która według założeń sztuki miała cechować się „nieregularnością, wabiącymi oko różnorodnością kształtami, miała zaskakiwać nagłą zmiennością, zadziwiać i pociągać swą dzikością<sup>27</sup>. Ogród angielski miał swojego użytkownika fascynować przede wszystkim poznaniem zmysłowym, oddziaływującym nie tylko na odczucia cielesne, ale również na wyobraźnię. Ogrody angielskie w obecnych czasach zyskały pewien wymiar klasycyzmu, wciąż odnajdując swoich miłośników i naśladowców. W tym miejscu warto zacytować Izabelę Czartoryską, zapaloną „ogrodniczkę”, która uważała, że „angielskie ogrody powszechnie mają pierwszeństwo nad innymi (...). Ogrody te mają za cel ciągle i nieodmienne naśladowanie Natury, dodając jej tylko te wdzięki, które nie oznaczają ani sztuki, ani przymusu, zdają się być miejscowe i naturalne”<sup>28</sup>.

Również współcześnie, w XIX wieku, można odnaleźć w sztuce ogrodowej liczne odwołania do współczesnej filozofii, techniki, mody. Ogród niezmiennie od tysiącleci jest zwierciadłem kultury, wyrażając swoją postacią przede wszystkim charakter, osobowość oraz potrzeby duchowe jego twórcy w kontekście panującej sytuacji politycznej i społecznej. Sprawia to, że ogrody na równi z zabytkami architektonicznymi stanowią świadectwo epoki, nadając jednocześnie każdej niepowtarzalnego charakteru.

## Podsumowanie

Rozważania nieniejsze wyraźnie obrazują związki pomiędzy kulturą i filozofią a charakterem sztuki ogrodowej danej epoki. Ogród od tysiącleci jest nieodłącznym elementem ludzkich siedzib, niosącym w sobie świadectwo ich rozwoju oraz sposobu i filozofii życia. Niestety, świadomość roli ogrodów jest dostrzegana obecnie przede wszystkim jedynie przez specjalistów tej dziedziny, co sprawia, że są one odsuwane na margines problematyki promocji dziedzictwa kulturowego.

Stopień promocji parków i ogrodów w kontekście dziedzictwa kulturowego jest proporcjonalny w stosunku do roli i znaczenia, jakie są im przypisywane przez lokalne społeczności, a zwłaszcza władze odpowiedzialne za jego ochronę i promocję. Parki i ogro-

<sup>27</sup> S. Daniels, *Fields of vision: landscape imagery and national identity in England and the United States*, Cambridge 1993, s. 152.

<sup>28</sup> L. Sosnowski (red.), *Ogrody – Zwierciadłami Kultury*, dz. cyt., s. 325.

dy stanowią szczególną przestrzeń naszego otoczenia, łączą bowiem w sobie środowisko naturalne i kulturowe zarazem. Celem niniejszego artykułu było zaprezentowanie socjologicznych i filozoficznych aspektów dziedzictwa kulturowego parków i ogrodów. Takie ujęcie tematu pozwala dostrzec szczególnie wymiar dziedzictwa kulturowego ogrodów, którego niezwykły charakter może być doceniony dopiero wtedy, kiedy zrozumie się, czym jest sztuka ogrodowa.

Na zakończenie wypada również zaznaczyć, że zabytki, także w postaci parków i ogrodów, które są spuścizną kultury materialnej w dziejach regionów, kraju i narodu, są i powinny być chronione nie tylko ze względu na ich piękno. Ich istnienie jest potrzebne naszym potomkom, przyszłym pokoleniom, aby historia i dziedzictwo kulturowe ojczyzny mogły być „doznawane” i „dotykane” w realnej, tj. bezpośrednio przeżywanej rzeczywistości, a nie tylko poprzez czytanie o nich w książkach.

## BIBLIOGRAFIA

- Bator W. (2008), *Ogrody starożytne Egiptu*, (w:) L. Sosnowski (2008), *Ogrody – Zwierciadłami Kultury. Zachód*, Kraków, s. 344.
- Bogdanowski J. (2000), *Polskie ogrody ozdobne*, Warszawa, s. 341.
- Daniels S., (1993). *Fields of vision: landscape imagery and national identity in England and the United States*, Cambridge: s. 257.
- Frydryczak B. (2008), *The Picturesque: refleksja estetyczna na rzecz parków krajobrazowych*, (w:) Sosnowski L. (2008). *Ogrody – Zwierciadłami Kultury. Zachód*, Kraków, s. 344.
- Gołąb M. (2008), *Space of a Garden – Space of Culture* [Online] Dostępny w Internecie: <http://www.c-s-p.org/Flyers/9781847186270-sample.pdf> [dostęp: 21.03.2009].
- Hańderek J. (2008), *W średniowiecznym ogrodzie*, (w:) L. Sosnowski, *Ogrody – Zwierciadłami Kultury. Zachód*, Kraków, s. 344.
- Helmreich A. (2002), *The English Garden and National Identity* [Online] Dostępny w Internecie: <http://assets.cambridge.org/97805215/92932/sample/9780521592932ws.pdf>
- Kuczyńska A. (2008), *Tajemnicze energie. Renesansowe ogrody filozofów*, (w:) L. Sosnowski, *Ogrody – Zwierciadłami Kultury. Zachód*, Kraków, s. 344.
- Mascari G. et al. (2009), *Landscapes, Heritage and Culture*, „Journal of Cultural Heritage” 2009, nr 10, s. 22–29.
- Niwiński A. red. (2008), *Starożytny Egipt*, Warszawa, s. 320.
- Rozmarynowska K. (2008), *W cieniu rzymskiego ogrodu*, (w:) L. Sosnowski, *Ogrody – Zwierciadłami Kultury. Zachód*, Kraków, s. 344.
- Siewniak M., Mitkowska A.M. (1998), *Tezaurus sztuki ogrodowej*, Warszawa, s. 350
- Sosnowski L. (2008), *Ogrody – Zwierciadłami Kultury. Zachód*, Kraków, s. 344.
- Szafrąńska M. red. (2001), *Królewskie ogrody w Polsce*, materiały sesji naukowej Warszawa, 10–11 maja 2001, s. 387.
- Trzcńska I. (2008), *Ogrody Bizancjum*, (w:) L. Sosnowski (2008), *Ogrody – Zwierciadłami Kultury. Zachód*, Kraków, s. 344.
- Zachariasz A. (2008), *Ogród barokowy – potrzeba okazałości. Natura ujarzmiona i nieskończoność perspektyw*, (w:) L. Sosnowski, *Ogrody – Zwierciadłami Kultury. Zachód*, Kraków, s. 344.